

PiS daje nowe uprawnienia kolejnej służbie

16 lutego 2018

Po tym, jak Służba Ochrony Państwa zastąpiła Biuro Ochrony Rządu i zyskała nowe kompetencje, rząd Prawa i Sprawiedliwości przevorsował właśnie ustawę o Straży Marszałkowskiej. Funkcjonariusze, którzy dotąd pilnowali porządku na terenie parlamentu, teraz będą poszukiwać również znacznie poważniejszych zagrożeń.

Bez żadnych poprawek przyjął wczoraj Senat ustawę o Straży Marszałkowskiej. Nie przeszły zastrzeżenia opozycji, ani też wnioski o odrzucenie projektu, zgłoszony przez senatora Piotra Florka z Platformy Obywatelskiej. Wynik głosowania jest potwierdzeniem, że celem rządu Prawa i Sprawiedliwości jest wzmocnienie uprawnień wszystkich możliwych służb, przy jednoczesnym usprawnieniu mechanizmów bezpośredniej kontroli nad nimi.

Straż Marszałkowska zwiększy zatrudnienie o 130 osób. To poważna zmiana, bo obecnie służba ta liczy 160 pracowników. Zwiększenie liczby członków personelu dotyczyć będzie szeregowych funkcjonariuszy, których przybędzie 120, oraz 10 etatów przewidzianych dla pracowników cywilnych.

Ustawa wyposaża służbę w nowe możliwości i obowiązki. Teraz strażnicy będą mogli między innymi prowadzić rozpoznania pirotechniczno-radiologiczne osób, pojazdów, terenów oraz obiektów Sejmu i Senatu, podejmować działania nakierowane na neutralizację zagrożeń i wykrywanie urządzeń podsłuchowych na terenach, w obiektach i urządzeniach będących w zarządzie Kancelarii Sejmu i zarządzie Kancelarii Senatu.

Oprócz wymienionych zadań Straż Marszałkowska zajmować się będzie tym, co dotychczas – ochroną terenów, obiektów i urządzeń zarządzanych przez Kancelarię Sejmu i Kancelarię

Senatu, w tym przy użyciu urządzeń służących do rejestracji obrazu i dźwięku oraz konwojowanie wartości pieniężnych, mienia i dokumentów. Strażnicy mogą również legitymować osoby znajdując się na terenie wymienionych obiektów oraz sprawdzać ich bagaże.

Kilka miesięcy temu zdominowany przez PiS parlament przyjął ustawę o Służbie Ochrony Państwa. SOP, w odróżnieniu od swojej poprzedniczki – BOR – może wykonywać czynności rozpoznawczo-operacyjne oraz „w szczególnie uzasadnionych przypadkach” – nawiązywać współpracę z osobami cywilnymi, które będą otrzymywać wynagrodzenie. W tym celu został utworzony specjalny fundusz operacyjny. Współpracownikami SOP mogą być nawet senatorowie, posłowie, sędziowie, adwokaci, radcy prawni, dziennikarze oraz osoby zasiadające we władzach spółek medialnych. Innymi słowy, służba ta może widzieć wszystko o wszystkich. I posiada do tego odpowiednie narzędzia – podsłuchy, podsłuchy rozmów telefonicznych, prawo do kontroli korespondencji, również elektronicznej, dostępu do elektronicznych nośników danych i kontroli zawartości przesyłek, kontroli osób i bagażu, legitymowania i zatrzymywania podejrzanych, kontroli bezpieczeństwa obiektów i pojazdów.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu